№ 74

GAZETA PORANNA.

WARSZAWA.

Sroda dnia 17 Marca 1841 roku.

Piśmiennictwo Krajowe, najtańszy tygodnik literacki w Warszawie razem z Gazetą Poranną przy któréj wychodzi, kosztuje na mies. zł. 2 gr. 20 bez roznoszenia. Kantor główny w Star. Teatrze Nr. 1790

Ukaz Jego Cesarskiéj Mości.
Do Naszego *Namiestnika w Królestwie Polskiém.*

Dla zaprowadzenia w Królestwie Polskiém jednostajnego z Cesarstwem systematu mennicznego, znajdując stosownem rozciągnąć i na toż Królestwo zasadę, postanowioną w Manifeście Naszym z dnia 1 Lipca 1839 roku, miéć chcemy, aby rubel srebrny Rossyjski przyjęty był w Królestwie za jedność menniczną i liczebną.

Zgodnie z powyższém:

1) Wszelkie rachunki władz Rządowych i miejskich, oraz wszelkie czynności między prywatnemi, mają być prowadzone i zawiérane na ruble, z wyłączeniem poprzednich pożyczek Królestwa i listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

2) Wszelka gruba moneta dawna, nie z Rossyjskim stemplem, tak złota, jako i srébrna, z wyłączeniem monety noszącéj zarazem napisy Rossyjskie i Polskie, w miarę wpływu jéj do kass Rządowych, przebita być winna na Rossyjską monetę odpowiedniéj wartości.

3) Toż samo uskutecznionem być winno i względem monety zdawkowéj, bacząc jednakże, aby wyprowadzenie onéj z obiegu następowało zwolna i stopniowo, dla zapobieżenia niedogodnościom, z niedostatku takowéj wyniknąć mogącym.

4) Podobnież bilety Banku Polskiego mają być przeistoczone na bilety w rublach srébrnych i z podwójnemi napisami, w języku Rossyjskim i Polskim.

5) Wykonanie niniejszego, wkładając na Namiestnika Królestwa i na radę Administracyjną, Rozkazujemy, aby ułożone zostały projekta ukazów, obejmujące wszelkie szczegóły, tyczące się przywiedzenia do skutku zmiany zamierzonéj, tak pod względem oznaczenia terminu, od którego mają być prowadzone rachunki na ruble przez władze Rządowe, miejskie i handlujących, jako-też pod względem wewnętrznych i zewnętrznych pożyczek Królestwa i innych papiérów kredytowych, niemniéj pod względem czynności zawiéranych między prywatnemi, oraz ich stosunków pieniężnych, i na koniec pod względem wszelkich innych rozporządzeń, którychby wymagały miejscowe okoliczności, i aby następnie takowe projekta pod zatwierdzenie Nasze przedstawione były.

W Petersburgu d. 21 Stycz. (2 Lut.) 1841 r.

MIKOŁAJ.

przez Cesarza i Króla
Minister Sekretarz Stanu, Ig. Turkułł.

Londyn 6 *marca*.— Zapewne w połowie roku bieżącego tunel dla pieszych otwarty zostanie, gdyż bliskim już jest ukończenia. Cała jego długość wynosić ma 1138 stóp, z których do obrobienia pozostaje już tylko 50. Woda nigdzie się nie pokazała, a od rozpoczęcia robot, żaden nie wydarzył się nieszczęśliwy przypadek, chociaż często robotnicy wyziewami złego gazu odurzani byli. Ogólny koszt téj budowy wynosić ma 400,000 funtów szterl. Przychód z biletów za odwiedzenie tunelu w roku zeszłym wynosił 1705 funt. szterl.

Z porównania przychodów z wydatkami Anglii w ostatnich czterech latach okazuje się, że w r. 1837 przychód przewyższał wydatek o 655.760, w roku 1838 o 345,228, w roku 1839 o 1,512,792 a w roku 1840 o 1,593,970 w ogóle o 4,107,750 funtów szterl.

W *Portsmouth* ciągle wielka odbywa się czynność. Okręt Prinz Regent o 120 działach już jest przygotowany.

Według wiadomości z Buenos Ayres z d. 16 października między 2000 ludzi pod dowództwem pułkownika Andrade i wielką siłą pod dowództwem Lavala zaszła potyczka, w skutku którėj ten ostatni, utraciwszy 400 ludzi, 7 oficerów tylko ze 4 adjutantami ujść zdołał. Słychać, że wojska jego opuściły Santa Fé. Koszta urządzenia izby wyższėj na process hrabiego Cardigan, jak się teraz przekonano, wynosiły niespełna 1000 funtów, dotąd zaś ciągle mówiono o 2—3 tysiącach.

Margrabia Westminster zdaniem torysowskich dzienników, wydał w czasie ostatnich wyborów 11,000 funt. szterl. między kandydatów ministeryalnych, lecz przytém zawarował sobie order podwiązki, lub tytuł Księcia.

Dzienniki torysowskie zbijają wieść, jakoby Królowa znajdowała się znowu w stanie brzemienności, chociaż dzienniki ministeryalne za niezawodną rzecz tę ogłosiły.

Paryż 7 *marca*. — Wstęp syna marszałka Ney (Księcia Moskwy) do izby, która ojca jego na śmierć skazała, nie najlepiéj od publiczności przyjętym został; uniewinnia go tylko przekonanie, iż Książę został członkiem izby parów dla silniejszego jedynie starania się o przywrócenie dobrej sławy ojca. Nadto publiczność bardzo była ciekawą, co Książę objawić chciał izbie, gdy mu prezes głosu udzielić nie chciał. Dzisiejszy dziennik sporów w tych słowach zamiar Księcia wyraża: Panowie!—Niebyłbym godzien zasiadać w téj izbie, gdyby zaszczyt należenia do niéj dozwolił mi zapomnieć świętego obowiązku miłości synowskiéj, i uchylać od wykonania ostatniéj woli ojca mojego; oznajmiam zatém w téj tyle razem uroczystéj, ile bolesnéj dla mnie chwili, że jakiekolwiek były przeszkody, tamujące aż dotąd żądanie moje względem przejrzenia processu ojca mojego, nie tracę atoli nadziei, że kiedyś grono wasze odwoła niesłuszny wyrok, który go uderzył. Historya nastręcza nam częste przykłady procesów politycznych, a któryż proces więcej ku temu przedstawiał powodów. Daleką jest odemnie jednak myśl zatrudniania bezprzestannemi reklamacyami wysoką magistraturę, do której odtąd należę. Ufam w jéj przyszłą sprawiedliwość i będę umiał czekać, skoro nadejdzie chwila odwołania: użyję wszelkich sił żywota mojego na poparcie go. Wyżej wymieniony dziennik przytacza nadto list Księcia do jenerała Excelmans, panów Dupin i Odilon Barrot, w którym zasięga Książę ich rady i zdania, czyli zamiar jego względem wstąpienia do izby jest przyzwoitym i nienaganym. Taka jest odpowiedź Jenerała Excelmans: »Kochany Książę! Z zadowoleniem czytałem list, w którym oświadczasz mi, iż postanowiłeś zasiadać w izbie parów, nadaremnie od lat kilku domagając się odwołania wyroku, który cię pozbawił dostojnego twojego rodzica. Mojém zdaniem odwołanie to byłoby tylko czczą formalnością bez której pamięć ojca twojego obejść się może, najmniejszego nieponosząc uszczerbku. Nadto, opinia publiczna, ten sprawiedliwy sędzia czynności człowieka, czyliż oddawna nie potwierdziła sławy ojca twojego, wszelką oznaką współczucia i przywiązania ku twojéj rodzinie? To współczucie dla Ciebie i dla Niej winno było być silnym powodem pociechy, bo czyliż można doznawać większéj, jak widząc naszych współobywateli, biorących żywy udział w dręczącém nas nieszczęściu, gdy tracimy tak okrutnym sposobem to, co nam najdroższém było na ziemi? Czyliż Król i rząd, powołując cię do parostwa, w niejaki sposób nie cisnęli przekleństwa na wyrok, którego dziś nie chcą wspominać? Nadto nie dawno, w czasie uroczystego obrzędu pogrzebowego, którego byliśmy świadkami, czyliż imie ojca twojego nie jaśniało w pośród tylu sławnych imion, któremi na zawsze Francya szczycić się będzie? Jeżeli jestem w błę-

dzie szlachetny Książę, te powody bardziéj by Ciebie i twoją rodzinę pocieszać winny, jak sądowe formalności, zkądbykolwiek pochodziły, miłość synowska nakazywała ci żądanie takowego odwołania i godnie się z niego wywiązałeś. Uważam więc, iż roztropnie czynisz, przedstawiając się izbie, która bez wątpienia chlubić się będzie, że w jéj zasiadasz gronie, lecz sądzę, że przybywając do niéj, byłoby szlachetném i przyzwoitém oddalenie wszelkiego rodzaju uczucia politycznéj zemsty; czas jéj już koniec położyć. Zajmiesz się zapewne Książę, jak to miałeś zamiar, chęcią stania się użytecznym twojemu Królowi. Mam zaszczyt etc.

Konstantynopol 18 *lutego*.—Firman Sułtana, zapewniający Mehmedowi Alemu dziedziczne posiadanie téj prowincyi brzmi następnie:

»Wezyrze! Dowody twojego poddania się, jak niemniéj zaprzysiężenia wierności i zapewnienie posłuszeństwa mojéj dostojnéj osobie i sprawie wysokiéj mojéj Porty, z wielkiém zadowoleniem przyjąłem. Twoje wielkie doświadczenie i znajomość interesów kraju, od tak dawna pod zarządem twoim zostającego, nie każą mi wątpić, że gorliwością i mądrością w rządzeniu zjednasz sobie nadal moje zadowolenie i zaufanie i w tymże samym czasie poznawszy wartość mojego zadowolenia, znakomite swoje przymioty na potomków swoich przelać będziesz usiłował. Z tych powodów postanowiłem oddać ci rządy Egiptu, granice którego oznacza karta, przez Wezyra mojego ci przesłana; oraz zapewnić ci dziedzictwo tych rządów pod następującymi warunkami. Skoro rządy Egiptu osierocone zostaną, mają być oddane temu z synów twoich, którego ja obiorę, a tenże rodzaj następstwa ściąga się do tego ostatniego i daléj. Wrazie wygaśnięcia twojéj linii męzkiéj, męzcy potomkowie żon twojéj rodziny żadnego do następstwa nie mają prawa. Ten syn twój, który następcą Egiptu obranym zostanie, winien przybyć do Konstantynopola dla przyjęcia dziedzictwa. Tytuł dziedzictwa nie nadaje rządcom Egiptu większéj rangi ani dostojności jak każdemu innemu Wezyrowi, ani też pretensyi do piérwszeństwa przed innymi kolegami. Tak warunki mojego hatiszeryfu z Gülhany, jak niniejszego firmanu lub wydać się kiedykolwiek mogącego prawa, oraz jak wszystkie, ze sprzymierzonemi mocarstwy zawarte lub zawrzeć się mogące traktaty i w Egipcie zarówno wykonywane być mają. Wszystkie na prowincyi nakładane podatki ściągane być mają w mojém imieniu, aby przez to mieszkańcy Egiptu, stanowiący część poddanych mojéj wysokiéj Porty, na żaden ucisk i nieprawe wymagania narażani nie byli; wszelkie te podatki na wzór ten jak w innych prowincyach urządzone być winny. Czwarta część dochodów celnych i innych poddatków Egiptu, składaną być ma niezwłocznie w skarbie mojéj wysokiéj Porty; pozostałe 3 części obrócone będą na pokrycie kosztów budowli publicznych, utrzymanie władz cywilnych i wojskowych, płacę gubernatora i kupno corocznie wysyłanego do miast Stych Mekki i Medyny zboża. Oprócz tego, haracz opłacany przez gubernatora Egiptu i sposób wypłacania go, trwać będzie lat 5 i liczyć się od roku 1257 (22 lutego 1841.) To oboje późniéj urządzone zostanie stosownie do stanu kraju i zmiany okoliczności. Gdy moja wysoka Porta o rocznym ogóle przychodów i sposobie ściągania podatków, uwiadomioną być powinna i gdy w tym celu nadzorcza w téj prowincyi kommissya jest potrzebną, późniéj moja Cesarska wola w téj mierze ogłoszoną będzie. Zbyt ważne uregulowanie monety, wysoka moja Porta w ten sposób rozporządzi, aby żadna zmiana nie miała miejsca ani w wewnętrznéj ani w obiegowéj wartości pieniędzy, dla tego też złota i srebrna moneta, któréj wybijanie wysoka Porta w swojém imieniu Egiptowi dozwoli, w wartości, kształcie i stęplu Cesarsko-Konstantynopolitańskiéj monecie podobną być ma. W czasie pokoju 18,000 wojska dostateczném jest do utrzymania bezpieczeństwa w Egipcie, liczba ta nie powinna być zwiększaną; lecz że wojsko egipskie równie jak wojsko innych części kraju, zostaje pod rozkaza-

mi Porty, może więc w czasie wojny według potrzeby pomnożoném zostać. Według nowego w całém państwie przyjętego systemu wojennego, żołnierz każdy wysłużywszy 5 lat, ma być przez drugiego zastąpiony; systemat ten rozciągać się ma i do Egiptu. Z ostatnich zatém rekrutów egipskich, powołanych do służby, ma być sformowanego 20.000 żołnierza, z którego 18,000 pozostaje w Egipcie, 2.000 dla wysłużenia swojego zakresu tu ma być przysłane. Dla odchodzącéj corocznie 5téj części, aby 20,000 wojska dopełnić, losem corocznie w Egipcie wybranych będzie 4000 ludzi, bacząc przytém na ludzkość, bezstronność i staranność. 3600 takich rekrutów zostanie w Egipcie, a 400 tu ma przybyć. Żołnierze, którzy w Egipcie lub tu zakres swój wysłużą, powracają do swoich siedzib i nie mają być powtórnie do wojska brani. Chociaż klimat Egiptu na ubiór żołnierzy odmiennéj wymaga materyi, mundury jednak, oznaki stopni i kolory wojska egipskiego nie mają się różnić od wojsk innych prowincyj. To samo ściąga się do ubioru i oznak oficerów, żołnierzy i majtków egipskiej marynarki, któréj flaggi takie jak tutejsze być winny. Morscy i lądowi oficerowie, wyłącznie do porucznika, mianowani będą przez rząd egipski, wyższe mianowania zależą od mojéj Cesarskiéj woli. Gubernator Egiptu nie ma na przyszłość prawa budowania okrętu wojennego bez wyłącznego mojego pozwolenia. Gdy zatém udział dziedzicznego posiadania Egiptu od powyższych zależy warunków, niewypełnienie przeto któregokolwiek z nich pociąga za sobą odwołanie tego przywileju. Udzielam ci ten hatiszeryf dla tego, abyś potomkom swoim tę moją cesarską łaskę objawił i zwracał uwagę swoją na staranne wykonywanie zawartych w niéj warunków, abyś mieszkańców Egiptu od wszelkich gwałtów bronił, o ich dobry byt i bezpieczeństwo starał się, oraz nie gwałcił moich rozkazów, i Portę o każdym ważnym w powierzonym ci kraju wypadku zawiadamiał. 21 Silhidsche r. 1256 (13 lutego 1841.)

ROZMAITOŚCI

Wczorajszy Koncert P. Thalberg.

Z jakiémże upragnieniem oczekiwała Warszawa przybycia słynnego w świecie Thalberga! Przybył, aby nam zostawić wspomnienie kilku chwil słodkich, chwil wielkich dla duszy. Nie wielu Europa liczy takich mistrzów. Na czele kompozytorów stoi Szopen, obok Thalberg, Henzelt, Liszt i Mocheles; na czele wirtuozów, nie wiemy czy Liszt czy Thalberg. Gazeta muzykalna niemiecka nazywa Liszta diabłem, Thalberga aniołem muzyki. W tém śmiałém wyrażeniu mieści się doskonały odcień różnicy dwóch wielkich mistrzów. Liszt zadziwia, przeraża siłą niepojętą, ogniem i dziwactwami; Thalberg upaja, zachwyca. Wyższym jest Thalberg, bo łączy niezrównany talent kompozytora i wirtuoza.

Każdy jemu podobny wirtuoz, może i powinien grać własne tylko utwory; nie żądamy słyszeć obcych kompozycyj. Jak obfitą jest myśl każdego jego utworu, tak obfitą rozkosz dla słuchacza z wykonania jéj mistrzowską ręką. Mimo wysokie ceny, któremi częstują nas zawsze zagraniczni artyści, bez względu, że przybywają do Warszawy, ledwie trzecią, czwartą, ósmą część ludności wielkich stolic Europy liczącą — a może setną ich bogactw i pomyślności — przybyło mnóstwo słuchaczów. Zapał był powszechny i odpowiedni talentowi jako i głośnéj sławie Thalberga. Każdy wyszedł rozmarzony w upojeniu i żalu, że już przebrzmiały tony, któremi można ocucić nie jednę iskrę w obumarłéj duszy zagrzebaną. Szkoda tylko, powtarzamy, że ceny wysokie nie wszystkim dozwalają dzielić rozkosz tak rzadką i drogą. Ileż to talentów w kolébce jeszcze, nie może, albo z trudnością korzysta z wielkiéj sposobności słyszenia i przejęcia się wzorowym smakiem gry cudownéj i kompozycyi!

Teatr nowy rozmaitości. — Dziś komedya, *Nieproszeni goście*; — komedya, *Cień Kochanka*; komedyo-opera, *Papugi Naszéj Babuni*.